

Księga Rodzaju

Rozdział 33

1. Potem Jakub podniósł oczy i zobaczył, że Ezaw nadchodzi, a z nim czterystu mężczyzn. Podzielił więc dzieci między Leę, Rachelę a dwie służące. 2. I postawił na przodzie służące i ich dzieci, za nimi Leę i jej dzieci, a na końcu Rachelę z Józefem. 3. Sam zaś wyszedł przed nich i pokłonił się siedem razy aż do ziemi, zanim doszedł do swego brata. 4. Ale Ezaw wybiegł mu naprzeciw, objął go, rzucił mu się na szyję i całował go. I płakali. 5. Potem podniósł oczy, zobaczył żony i dzieci i zapytał: *A kim są ci przy tobie?* I odpowiedział: *To są dzieci, które Bóg w swej łaskawości dał twemu słudze.* 6. Wtedy przybliżyły się służące ze swoimi dziećmi i pokłoniły się. 7. Przybliżyła się też Lea ze swoimi dziećmi i pokłoniły się. Potem przybliżyli się Józef i Rachela i pokłonili się. 8. I *Ezaw* zapytał: Co znaczy cały ten obóz, z którym się spotkałem? *Jakub* odpowiedział: Aby znaleźć łaskę w oczach mego pana. 9. Wtedy Ezaw powiedział: Ja mam dosyć, mój bracie, zatrzymaj to, co twoje. 10. I Jakub powiedział: Nie, proszę, jeśli znalazłem teraz łaskę w twoich oczach, przyjmij dar z mojej ręki, bo gdy zobaczyłem twoje oblicze, to jakbym widział oblicze Boga, i ty łaskawie mnie przyjąłeś. 11. Przyjmij, proszę, mój dar, który ci przyniosłem, bo Bóg hojnie mi błogosławił, a mam dość wszystkiego. I tak nalegał na niego, że to przyjął. 12. *Ezaw* powiedział: Ruszajmy w drogę i chodźmy, a ja pójdę przed tobą. 13. I *Jakub* mu odpowiedział: Mój pan wie, że mam ze sobą dzieci wątłe, a owce i krowy karmią młode. Jeśli popędzi się je przez cały dzień, zginie całe stado. 14. Niech mój pan, proszę, idzie przed swoim sługą, a ja będę szedł powoli, jak nadąży stado, które jest przede mną, i jak nadążą dzieci, aż przyjdę do mego pana do Seiru. 15. Wtedy Ezaw powiedział: Zostawię więc przy tobie część ludzi, którzy są ze mną. A on odpowiedział: A na cóż to? Obym znalazł łaskę w oczach mego pana. 16. I tego dnia Ezaw wrócił swą drogą do Seiru. 17. A Jakub wyruszył do Sukkot i zbudował sobie dom, i zrobił szałas dla swoich stad. Dlatego nazwał to miejsce Sukkot. 18. I Jakub przyszedł szczęśliwie do miasta Sychem, które było w ziemi Kanaan, gdy wrócił z Paddan-Aram, i rozbił obóz przed miastem. 19. I za sto monet kupił od synów Hemora, ojca Sychema, część pola, na którym rozbił swój namiot. 20. Tam też postawił ołtarz i nazwał go: Mocny Bóg Izraela.